

DOX & DANCE 2 DISCO, Byłas□

Niejeden raz mówiłem, jak ja kocham cię
Wciąż powtarzałem, że jesteś moim snem
Lecz na okrągło słyszę: musisz starać się
Robię co mogę, doskonale o tym wiesz
Jak grom z jasnego nieba ty mówisz, że chcesz zmian
Że jestem niepotrzebny, że radę sobie dasz
Trochę mnie zaskoczyłaś, (...) powtarzasz się
Lecz musisz zapamiętać, że los przekorny jest

Ty byłaś mym życiem, mego serca biciem
Zachodem i wschodem, w lustrze odbiciem
Byłaś jak marzenie, jak uzależnienie
A dzisiaj już jesteś tylko wspomnieniem

Ty byłaś mym życiem, mego serca biciem
Zachodem i wschodem, w lustrze odbiciem
Byłaś jak marzenie, jak uzależnienie
A dzisiaj już jesteś tylko wspomnieniem

Myślałem głupio, że to tylko jakiś żart
Jednak naprawdę ty nie chcesz mnie już znać
Lecz co poradzić, każdy własne zdanie ma
Nie będę czekać, mam już dość, mówię pas
Tylko pamiętaj mała, że życie to nie film
I choćbyś się starała, ja nie wystąpię w nim
Już możesz przestać liczyć, że będę starał się
Niech teraz już ktoś inny znosi humory twe

Ty byłaś mym życiem, mego serca biciem
Zachodem i wschodem, w lustrze odbiciem
Byłaś jak marzenie, jak uzależnienie
A dzisiaj już jesteś tylko wspomnieniem

Ty byłaś mym życiem, mego serca biciem
Zachodem i wschodem, w lustrze odbiciem
Byłaś jak marzenie, jak uzależnienie
A dzisiaj już jesteś tylko wspomnieniem

Ty byłaś mym życiem, mego serca biciem
Zachodem i wschodem, w lustrze odbiciem
Byłaś jak marzenie, jak uzależnienie
A dzisiaj już jesteś tylko wspomnieniem

Ty byłaś mym życiem, mego serca biciem
Zachodem i wschodem, w lustrze odbiciem
Byłaś jak marzenie, jak uzależnienie
A dzisiaj już jesteś tylko wspomnieniem